

Karpiński, Rafał

"Tarnowskie Studia Teologiczne, t. IX: Sanktuaria Diecezji Tarnowskiej", [Tarnów] 1983 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/2, 400-401

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

procesów historycznych. Czytelnik odczuwa jednak pewien niedosyt w prezentacji wykorzystanego materiału, przydałby się też wykaz dokumentów (jest tylko zestawienie personelu).

S. G.

„Tarnowskie Studia Teologiczne” t. IX: *Sanktuaria Diecezji Tarnowskiej*, Instytut Teologiczny w Tarnowie, [Tarnów] 1983, s. 483.

Żywe intelektualnie środowisko duchowieństwa diecezji tarnowskiej kolejny tom swych „Studiów” poświęciło w całości problematyce sanktuariów i pielgrzymek. Tom składa się z sześciu artykułów (zaopatrzonych w streszczenia niemiecckie) i obszernego, liczącego 380 stron, katalogu sanktuariów diecezji. Dla historyka badającego przeszłość własnego kraju mniejsze znaczenie będą miały cztery z sześciu artykułów wprowadzających; dotyczą one aspektów teologicznych pielgrzymowania (bp. Jerzy Ablewicz „Pielgrzymka jako znak święty”), problemów sanktuariów i peregrynacji w „Piśmie świętym” (ks. Michał Bednarz i ks. Tadeusz Brzegowy) i w czasach Ojców Kościoła (ks. Wojciech Kania). Nie potrafi ich zresztą ocenić, podobnie jak tekstu ks. Jana Dudziaka „Prawno-kanoniczna koncepcja sanktuarium”, koncentrującego się na czasach współczesnych. Właściwym wprowadzeniem do tomu jest opracowanie ks. Eugeniusza Krężela o szlakach pielgrzymich diecezji tarnowskiej. Podsumowuje ono zebrany w tomie materiał oraz analizuje wyniki rozesłanej do wszystkich parafii ankiety, które posłużyły do określenia kierunków peregrynacji oraz rangi sanktuariów. Interpretację socjologicznych dociekań — z czego zresztą autor zdaje sobie sprawę — utrudniają nie zawsze porównywalne i pełne informacje respondentów. Pominięto też aspekt liczebności peregrynantów: ankieta nie zadawała takiego pytania. Wyniki tych badań mają więc charakter przybliżony — respondenci kierowali się własnym odczuciem i opinią — stąd różnice w podejściu do postawionych w ankiecie pytań mogą być znaczne. Zanalizowano tu także 51 istniejących i taką samą liczbę zapomnianych sanktuariów tarnowskich konfrontując je z problematycznymi ustaleniami E. Ciupaka („Studia Socjologiczne” 1964, nr 4). Wedle tego autora w Polsce w latach sześćdziesiątych bieżącego stulecia miało istnieć 382 sanktuaria. Wiarygodność tej liczby — wobec bardzo enigmatycznie omówionych źródeł — jest dalece wątpliwa. Proste zestawienie 51 sanktuariów diecezji tarnowskiej z liczbą podaną przez Ciupaka powinno uświadomić autorowi, na ile jest ona wątpliwa. Chybione są przeto rozważania na temat miejsca tarnowskich sanktuariów na mapie całego kraju. Szkoda również, że w analizie pielgrzymek poza diecezję nie uwzględniono — co nie nastęrczało specjalnego trudu — rodzajów odwiedzanych sanktuariów.

Podstawową część tomu (około 80% tekstu) stanowi wykaz sanktuariów diecezji, które skatalogowano w dwóch zasadniczych częściach: istniejących i zapomnianych ośrodków kultowych. W obu tych działach odrębnie opisano w układzie alfabetycznym sanktuaria Pańskie (10 istniejących, 13 zapomnianych), Matki Boskiej (odpowiednio 36, 28) i Świętych Pańskich (5, 10). Sanktuaria istniejące przedstawiło 47 autorów (po dwa sanktuaria omówiło 4 autorów). Wszystkie teksty dotyczące zapomnianych ośrodków kultowych omówił zaś ks. Władysław Szczepak (z tego chyba powodu nie wymieniono ich w spisie treści co utrudnia korzystanie z wydawnictwa). Z poszczególnych tekstów można wnioskować o istnieniu schematu opisu zaproponowanego przez redakcję. Podaje się zwykle położenie miejscowości, najdawniejsze o niej informacje, historię kościoła, początki i rozwój kultu, charakterystykę wenerowanego *sacrum*. Nie pominięto i słusznie, wszak to

swoisty składnik życia ośrodka, tradycji i legend narosłych wokół sanktuarium. Opisy zaopatrzone, odnośnie do sanktuariów istniejących, w fotografii kultowych przedstawień, incydentalnie w opisie sanktuariów zapomnianych, choć niejednokrotnie istniały takie możliwości np. Biecz (obraz „Ecce Homo” i Matki Boskiej Bolesnej), Tarnów i Męcice (Jezus Miłosierny) itd.

Nie zawsze jednak skrupulatnie przestrzegano domniemanego wzorca. Poszczególne hasła liczą od stron dwóch do kilkunastu. Najdłuższy, dość rozwlekły tekst dotyczy Szczepanowa (15 s.), a najważniejsze obecnie sanktuarium diecezji — Matki Boskiej Tuchowskiej — omówiono na 10 stronach. Zrozumiałe, że przy tak dużej grupie autorów oraz zróżnicowanych losach poszczególnych ośrodków trudno było zachować jednolity opis. W grę też wchodziło zapewne uszanowanie indywidualnego autorskiego trudu. Jednak wyszłoby na dobre niektórym hasłom częstsze użycie redakcyjnego ołówka. I tak np. można śmiało zrezygnować z ludowego etymologizowania, które wywodzi nazwę wsi Szczepanów od szczapy, czy też powołania opinii „miejscowego rodaka”, że Szczepanów był małą osadą rycerską. Przykładów można by podać więcej.

Autorzy posługiwali się aktami parafialnymi, głównie kronikami, także wizytacjami biskupimi, czy „Tabelami” Załuskiego; przede wszystkim te właśnie źródła wykorzystał autor opisów sanktuariów zapomnianych. Zabrakło redakcyjnego ujednolicenia odnośnie do cytowanych źródeł. Czasem podaje się ich pełny tytuł i miejsce ich przechowywania, kiedy indziej ograniczono się do zapisu skracającego tytuł źródła do sigli. Odczuwa się przeto brak wykazu skrótów.

Wydawnictwo przedstawione w porównaniu z podobnymi — zarówno starszymi jak i ogłoszonymi ostatnio — wyróżnia się na korzyść przemyślaną koncepcją i krytycyzmem. Jego inicjatorom i autorom, niezależnie od wymienionych przykładowo usterek, historyk może wyrazić tylko wdzięczność. Uzyskał instrument, którego znaczenia nie można przecenić. Oby znalazł on naśladownictwo w innych diecezjach.

R. K.

Jan Drabina, *Rola argumentacji religijnej w walce politycznej w późnośredniowiecznym Wrocławiu*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCCXLVIII, „Studia Religiołogica”, zeszyt 13, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1984, s. 116.

Autor wielu studiów z dziejów kościelnych i politycznych Wrocławia w XIV w. w rozprawie pod tym ogromnie obiecującym tytułem dostrzega możliwość rozpoznania mechanizmów oddziaływania jednostki na grupę społeczną w sferze życia religijnego poprzez obserwację współzależności między nasilającą się agitacją religijną a wzrostem nastrojów antypodiebradzkich w tym mieście. Przedmiotem badań jest konflikt polityczno-religijny, jaki w latach 1453—1471 rozegrał się między Wrocławiem a Pragą. Praca ma układ rzeczowy, otwiera ją rozdział poświęcony inicjatorom przekształcenia sporu w wojnę religijną — byli nimi kaznodzieje. W mieście było 35 kościołów i tyleż ambon. Czołową rolę odgrywał kościół św. Elżbiety (tu działali najaktywniejsi przywódcy Mikołaj i Bartłomiej Tempelfeldowie), dalszymi ośrodkami były kościoły św. Marii Magdaleny, św. Wojciecha, św. Bernarda (duże znaczenie miały kazania Jana Kapistrana). Rozdział drugi przedstawia zróżnicowanie postaw kleru (biskupi, 3 kapituły, kilkanaście klasztorów) oraz (bardzo zwięźle) mieszczan (tu dolne warstwy były bardziej podatne na propagandę kaznodziejską niż członkowie rady miejskiej).

Następnie autor omawia argumentację rzeczników wojny: 3 traktaty Mikołaja Tempelfelda (2 niewydane streszcza z obszernymi cytacjami), utwór dominikanina